

Mała łazienka z prysznicem

str. 2

Ocieplona ścianka działowa

str. 4

Kąpiele kiedyś i dziś

str. 6-7

Mieszkanie plus

str. 8

Masz małą łazienkę i chcesz mieć prysznic?

Teraz to już nie problem

Mała łazienka wymaga szczególnych rozwiązań. Z jednej strony ma ona być funkcjonalna i komfortowa, z drugiej zaś optycznie powiększona. Projektanci kabin prysznicowych dobrze wiedzą, jak tego dokonać, i zaproponowali producentom kabinę, która zmieści się w małej łazience.

Kabina prysznicowa z systemem składania drzwi typu bi-fold sprawia, że po wyjściu spod prysznica drzwi kabiny możemy złożyć do wewnątrz. Dokonując wyboru takiej kabiny, warto zwrócić uwagę na zamontowane w niej uchwyty. Te wyposażone w elementy z tworzywa TPE pełnią także rolę odbojników, co niweluje ryzyko uszkodzenia szkła.

A jeśli mowa o szkłe, to tu warto zainwestować i wybrać takie naprawdę dobrej jakości. To będzie nam gwarantować nie tylko bezpieczeństwo użytkowania kabiny, ale także miłą dla oka estetykę.

Szkło do tego typu kabin dostępne jest w kilku wariantach kolorystycznych – przejrzystym, brązowym, grafitowym, satynowym oraz UltraClear. Kabinę ze szkła pokrytego powłoką Easy Clean bardzo łatwo utrzymać w czystości. To ważny aspekt, gdy nie mamy czasu na codzienne sprzątanie. Zastosowanie tej warstwy ochron-

nej sprawia, że krople wody nie zatrzymują się na powierzchni szkła, tylko swobodnie spływają, nie pozostawiając osadu.

Brodzik pod płytą

Coraz bardziej popularne stają się kabiny montowane bezpośrednio na podłodze, z pominięciem tradycyjnego brodzika. Dzięki specjalnie wyprofilowanej płycie ze spadkami skierowanymi w stronę odpływu, montaż brodzików pod płytkowych jest łatwy i szybki. Po pierwsze – płytki przyklejane są bezpośrednio do brodzika, co eliminuje ryzyko błędów instalatora przy zachowaniu spadków. W sytuacji, gdy mamy do czynienia tylko z odpływem liniowym, instalator sam musi wykonać wyłękę betonową. Nie zawsze jest to proste, a konsekwencją niezachowania odpowiednich spadków może być zmniejszona szczelność brodzika. Po drugie – nie musimy czekać, aż wylewka betonowa wyschnie. Taki sposób mon-



Fot. Radaway



Fot. Radaway

tażu brodzika pod płytkowe skraca czas oczekiwania na wymarzoną łazienkę. Pamiętajmy, że, zgodnie z ogólnie przyjętą zasadą, beton schnie w tempie 10 mm na tydzień, tj. od 4 do 10 tygodni.

Skosy, wnęka, belka

A co z łazienką, w której są skosy, wnęka czy belka konstrukcyjna? Tu trzeba podejść do sprawy niestandardowo. Jeśli chodzi o skosy, dobrym rozwiązaniem będzie zagospodarowanie istniejącej wnęki lub uskoków ścian i zamontowanie niestandardowej kabiny lub drzwi wewnętrznych, dociętych do odpowiednich wymiarów i skosów.

Słup konstrukcyjny też można ciekawie zagospodarować. Może on np. pełnić funkcję wieszaków na ręczniki lub miejsca do za-

wienia umywalki. Jeśli słup umiejscowiony jest bliżej ścian, może stać się integralną częścią kabiny prysznicowej. Wystarczy obudować przestrzeń między filarem a ścianami drzwiami wewnętrznymi.

Często w małych łazienkach toaleta lub umywalka znajdują się blisko strefy kąpielowej. I gdzie tu wcisnąć kabinę prysznicową? W tym przypadku uzależnieni jesteśmy od stałych elementów, takich jak położenie pionu kanalizacyjnego. Ale nawet w takiej łazience możemy stworzyć funkcjonalny prysznic. Wykorzystajmy do tego kabinę o niestandardowych wymiarach – np. kombinację ścianki bocznej i drzwi otwieranych wahadłowo (zarówno do środka, jak i na zewnątrz).

kr

REKLAMA

radaway
KABINY PRYSZNICOWE

olsztyn
ul. Lubelska 37a

LEMAR

tel. 504-900-501
www.lemax.olsztyn.pl

Partner handlowy Radaway

Tutaj Twój biznes
rozkwitnie

Lokale handlowo-usługowe
na sprzedaż
w centrum miasta

BELVEDERE
DEVELOPMENT

ul. Kościuszki 92
tel. 692 458 271

Jak korzystać z klimatyzacji?



Lato zbliża się wielkimi krokami, dlatego już teraz warto zapewnić sobie komfort na najgorętsze dni, montując klimatyzację. Wybierając ją, należy jednak zwrócić uwagę na kilka czynników. Do bloku i do domu jednorodzinnego nie zawsze pasują te same modele. Jak więc wybrać idealny klimatyzator? Oto kilka rad.

Klimatyzacja poprawia nie tylko komfort życia, szczególnie podczas upałów, ale i usuwa nadmiar wilgoci. Z badań naukowych wynika, że człowiek najlepiej czuje się w temperaturze powietrza od 23 do 26 stopni Celsjusza, a jego wilg ottność wynosi nie więcej niż 40-60 procent. Dlatego latem dobra klimatyzacja wydaje się niezbędna. Warto jednak pamiętać, że aby się nie przeziębic, temperatura powietrza w pomieszczeniu klimatyzowanym powinna być tylko o 7 stopni niższa niż na zewnątrz. Ustawiając kli-

matyzator, trzeba też zwrócić uwagę na prędkość przepływu powietrza i możliwość jego regulacji w urządzeniu. Nie może być silniejszy niż 0,2 m/s, bo wtedy będzie odczuwalny przeciąg, a przecież nie po to kupuje się klimatyzację, by przez nią chorować.

Rodzaje klimatyzacji

Istnieją dwa rodzaje klimatyzatorów: typu split oraz monoblokowe. To pierwsze najczęściej zakłada się w domach jednorodzinnych. Składa się z dwóch jednostek: zewnętrznej i wewnętrznej.

Wewnętrzna schładza powietrze w domu, natomiast zewnętrzna odprowadza ciepło poza budynek. Nadaje się ona do instalacji zewnętrznej, ponieważ gdy jest uruchomiona, jest głośna. Producenci oferują również wersje przenośne.

Klimatyzacje monoblokowe także wyposażone są w elementy głośne, dlatego najlepiej trzymać je w pomieszczeniach, z których korzystamy sporadycznie. Ogromnym atutem tego typu urządzenia jest to, że można je przenieść z jednego pomieszczenia do drugiego. Przenośny klimatyzator moż-

na uruchomić jedynie w pomieszczeniu z otwieranymi oknami lub balk onem, bo konieczne jest umieszczenie rur poza pokojem mieszkalnym.

Gdzie umieścić klimatyzator?

Po wyborze odpowiedniego klimatyzatora zastanówmy się, gdzie najlepiej umieścić urządzenie. Jeśli chodzi o przenośne klimatyzacje sterowane pilotem, nie powinno się ich instalować w pobliżu radia i telewizora. Pomiedzy sprzętami powinien

być co najmniej 1 metr odległości. Najpopularniejszym miejscem dla klimatyzacji jest przestrzeń przy suficie. Zimne powietrze nawiewane przez klimatyzator miesza się tam z nagromadzonymi ciepłymi masami. Nie powinno się instalować zimnego nawiewu w pobliżu stałego przebywania mieszkańców, np. przy fotelach, kanapie czy stole. Większość nowoczesnych urządzeń posiada specjalne łopatki ukierunkowujące ruch powietrza, które można ustawić według preferencji.

Konserwacja jest ważna

Klimatyzacja chroni również przed tzw. syndromem chorego budynku. Oznacza to, że można odczuwać przykre dolegliwości na przykład w miejscu pracy, spowodowane np. kiepską wentylacją. Co ciekawe, nieoczyszczony nawiew może też przyczynić się do złego samopoczucia. Dlatego ważna jest regularna konserwacja i czyszczenie klimatyzacji.

Obecnie klimatyzacja towarzyszy nam niemal wszędzie, dlatego warto stosować się do głównych zaleceń producenta, aby cieszyć się jej atutami w stu procentach.

Monika Smolik



REKLAMA

ZAMIESZKAJ NAD JEZIOREM w Tomaszowie - 10 min od Olsztyna



www.clinvest.pl



CLINVEST

607 420 500



Solidny Partner

Rok założenia 1993

Buduj razem z nami

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH I KLINKIERU

- dachówki, cegły klinkierowe, płytki ceramiczne
- blachy, papy
- rynny: PCV, metalowe: powlekane, miedziane, tytan.-cynk., ocynk
- okna dachowe
- akcesoria dachowe
- farby

*Zapraszamy
na wiosenne
promocje!*

OLSZTYN, ul. Towarowa 15, tel. 89 532-91-45, -46
pn.-pt. 7.30-16.30, sb. 8.00-13.00
falbudolsztyn@op.pl

TRANSPORT HDS • DORADZTWO • USŁUGI



Dlaczego pianka?

- ponieważ to znaczna oszczędność kosztów ogrzewania i klimatyzacji
- pianka poliuretanowa stworzy barierę powietrzną, która ochroni przed wnikaniem wilgoci z zewnątrz i nieklimatyzowanego powietrza
- wycisza hałasy, nie przepuszcza kurzu, pyłków i innych zanieczyszczeń
- zwalcza pleśń i grzyby oraz nie stanowi podkładu do ich namnażania
- wypełnia szczeliny oraz pęknięcia, eliminuje mostki termiczne.

Mamy co najmniej kilka produktów, którymi możemy ocieplać i uszczelniać poszczególne części i elementy domu. Można zastosować tradycyjną wełnę mineralną, styropian lub nowoczesną piankę poliuretanową aplikowaną metodą natryskową. O ile w dwóch pierwszych przypadkach należy liczyć się z nieszczelnościami, zarówno po montażu, jak i degradacją w czasie, o tyle w przypadku zastosowania pianki problem ten znika zupełnie, gdyż materiał ten wypełni szczelnie każdą wolną przestrzeń między cegłami, płytami, deskami i przede wszystkim jest niezmienna w czasie, tzn. raz zaaplikowana nie skurczy się, nie utleni się, no i nie opadnie z czasem — eliminacja mostków cieplnych.

REKLAMA

Ściany ocieplone pianką poliuretanową

Ocieplanie pianką poliuretanową można zastosować w różnych miejscach domu, zaczynając od dachu użytkowego (poddasza) poprzez strych, a na ściankach działowych kończąc. Aplikowanie pianki metodą natryskową jest bardzo szybkie (do 300 mkw. dziennie), ale także w dłuższej perspektywie czasu bardzo ekonomiczne. Warto też podkreślić, że pianka jest nie tylko świetnym termoizolatorem, ale także wygłusza pomieszczenia, w których została użyta.

Łatwa w użyciu

Aplikowanie pianki metodą natryskową jest przeprowadzane przez wykwalifikowaną firmę najczęściej 2-osobową, a więc nie trzeba zatrudniać dużej ekipy. Odpada też transport materiałów, gdyż wszystko znajduje się na zewnątrz budynku i jest transportowane wężami z pojazdu. Nie musimy też ponosić dodatkowych kosztów, inwestując w tzw. podtrzymywacze — kołki, gwoździe, zszywki czy sznurki, co jest nieuniknione w przypadku waty czy styropianu.

Ciepłej, ciszej, ekonomiczniej

Pianka poliuretanowa jest obecnie najlepszym materiałem nie tylko izolującym (ocieplającym), ale także wyciszającym — wykorzystywana jest między innymi w sa-



lach kinowych czy studiach nagrań. Użyta przy ściankach działowych pozwala dotrzeć do każdego narożnika, wypełniając najmniejszą nawet wolną przestrzeń. Ocieplone pianką ściany nie mają mostków termicznych, czyli miejsc, przez które ucieka ciepło.

Ocieplanie pianką natryskową jest inwestycją, która dość szybko się zwróci.

W domu ocieplonym tą metodą zmniejszają się koszty ogrzewania o około 40-60 procent. To już realne oszczędności, które na przestrzeni lat sprawiają, że montaż pianki całkowicie się zwróci i, co najważniejsze, jest skutecznym ociepleniem w czasie — nie będziemy w przyszłości ponosić dużych na-



goci i to na wszystkich kondygnacjach. W pomieszczeniach, w których zastosowano ją jak o izolator, nie musimy obawiać się wilgoci z zewnątrz. Pianka nie tylko zapobiega wnikaniu przez ściany wilgoci, ale też sprawia, że na ścianach wewnętrznych nie skrapla się para wodna. I na koniec ważna informacja dla alergików — pianka odporna jest na rozwój pleśni i grzybów. Zatem ścianki działowe ocieplone pianką poliuretanową sprawiają, że dom staje się miejscem ciepłym, bezpiecznym i zdrowym.

kr

kładów finansowych w celu poprawienia ocieplenia.

Skuteczna ochrona przed wilgocią

Pianka poliuretanowa chroni też przed działaniem wil-

IZOLACJE NATRYSKOWE

dlaczego warto?

do 50% tańsze ogrzewanie, przystępna cena
dożywnia gwarancja pisemna
wzmocnia konstrukcję i doskonale wygłusza
w 100% ekologiczne

SEALECTION Agribalance Spray Foam Insulation

SEALECTION 500 Spray Foam Insulation

HEATLOK SOY-200

IZOLACJA PIANKĄ PUR

na: PODDASZA, STROPY I ŚCIANY

www.Salus-Expo.pl



Salus Expo

10-418 Olsztyn, ul. Przemysłowa 4

gsm +48 519 592 892

e-mail: Izolacje@Salus-Expo.pl

SALUS EXPO

DEMILEC | AUTORYZOWANY WYKONAWCA

Nr Certyfikatu: DP-010

2200160TBR -3

ANGO

DEVELOPMENT

ZADZWOŃ

575 304 306

sprzedaz@angodevelopment.pl

www.NOWEJAROTY.com

cena od 3990 zł m² | mieszkania od 37 do 93 m² | apartamenty z tarasem

4160TBR-C



Jeżeli planujemy zakup nowej bramy wjazdowej na posesję, to warto się zastanowić nad całym systemem ogrodzeń. Wtedy nasza posesja będzie otoczona nowoczesnym ogrodzeniem, które będzie idealnie współgrało z naszą nową bramą.

Nowoczesne systemy ogrodzeń

Bramy wjazdowe są pierwszą rzeczą na naszej posesji, jaką widzą nasi goście. To samo dotyczy również przechodniów. Mogą nie wiedzieć, jak wygląda nasz ogród, ale dokładnie widzą, z czego wykonana jest nasza brama. To przedsmak stylu, który kierował aranżacją naszych wnętrz i wykończeniem naszego domu. To samo dotyczy ogrodzenia, które ma nie tylko chronić naszą prywatność, ale także wyglądać nowocześnie i nie razić brakiem gustu.

Klasyka i nowoczesność

Może się wydawać, że ogrodzenie to nic takiego i jakiegokolwiek wybierzemy, to i tak nie ma to większego znaczenia. Nic bardziej mylnego. Klasyczny design i najnowsze rozwiązania technologiczne powinny iść zawsze w parze, także właśnie w przypadku ogrodzenia. Producenci bram wjazdowych w swojej ofercie mają kompletne systemy ogrodzeń. Dlatego też warto zdecydować się na zakup w tym samym miejscu i bramy, i ogrodzenia, żeby tworzyły spójną całość.

Zabezpiecz przed korozją

Kompleksowe systemy ogrodzeń posesyjnych muszą łączyć funkcjonalność,

bezpieczeństwo i estetykę. Określenie „system ogrodzeniowy” oznacza: bramy, furtki, segmenty, słupki oraz akcesoria montażowe, czyli wszystkie niezbędne elementy, aby funkcjonalnie ogrodzić teren. Zamawiając kompletny system, zyskujesz ujednolicony wygląd całego ogrodzenia. Masz pewność, że będzie łatwe w montażu. W dodatku całe ogrodzenie można zamówić w jednym miejscu, nie tracąc czasu i energii na poszukiwa-

nia. Warto też zwrócić uwagę na to, jaka technologia wykorzystywana jest przy za-

bezpieczaniu ogrodzenia przed korozją. Cynkowanie to technika efektywna ekonomicznie zarówno na etapie wytwarzania, jak i eksploatacji. Ocynkowane ogrodzenia posesyjne nie wymagają konserwacji powierzchni przez wiele lat. W okresie użytkowania nie trzeba martwić się zabezpieczeniem elementów za pomocą drogich środków wymaganych przy tradycyjnych ogrodzeniach. Ocynko-

wana stal podlega recyklingowi, nie zaśmieca środowiska i nie stanowi dla niego obciążenia.

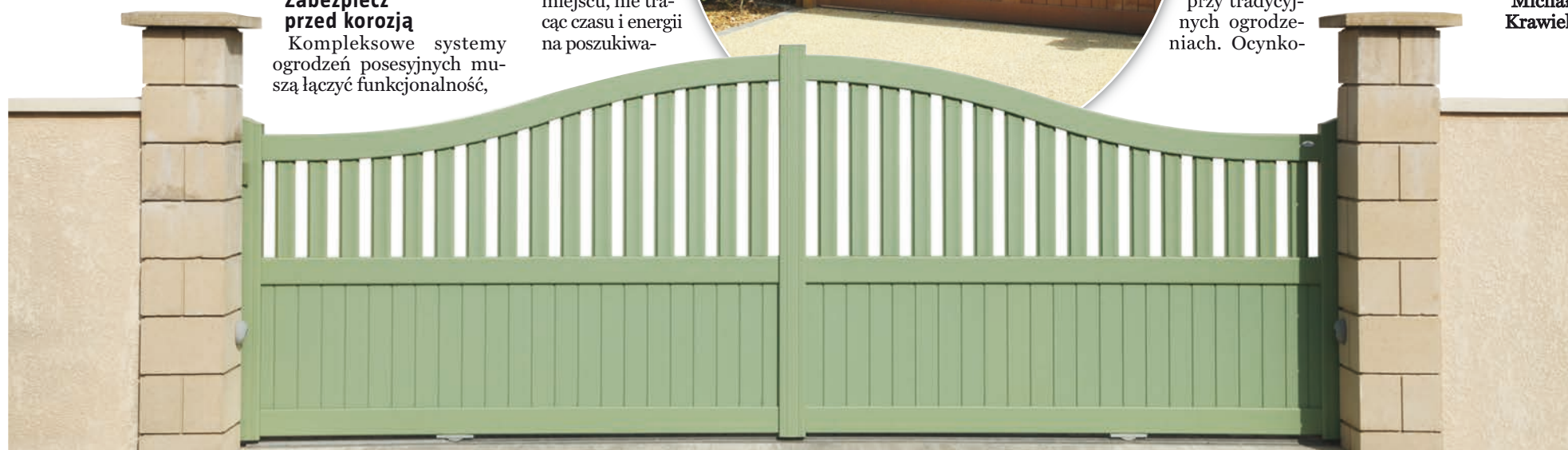
Wybierz kolor

W ofertach producentów systemów ogrodzeniowych będziemy mieć także możliwość wyboru koloru. Nie mówimy tu o kilku odcieniach szarości. W tej chwili możemy wybierać kolor naszego ogrodzenia z palety kilkuset barw.

Spójny system

Jeżeli w najbliższym czasie planujecie budowę domu lub wymianę bramy, to warto zastanowić się właśnie nad wyborem kompleksowego rozwiązania, jakim jest zamówienie również całego systemu ogrodzenia. Tym bardziej że w takim przypadku gwarancją nie będzie objęta sama brama, ale również ogrodzenie.

Michał Krawiel



REKLAMA

Altax Mistrzostwo w Twoim wykonaniu

9 l - 134,99 zł

GRUPA STOREX
MATERIAŁY BUDOWLANE

Olsztyn, ul. Przemysłowa 4, tel. 89 533-46-23
www.grupastorex.eu

ZAPRASZAMY DO NASZYCH ODDZIAŁÓW

6 LAT GWARANCJI

www.altax.pl

**AUTOMATYKA
BRAMY
DRZWI
OGRODZENIA
SZLABANY**

tel. 89 534 41 00
www.danysc.pl

Olsztyn, ul. Kołobrzewska 50
tel. 89 535 32 42
handel@danysc.com
sklep internetowy:
www.sklep.danysc.pl

CAME WIŚNIEWSKI Nice Nowintech ENTREMATIK

Gdy tylko pojawił się gatunek homo sapiens, pierwsi ludzie myli się w sposób najbardziej oczywisty, czyli w strumieniu lub w jeziorze. Wszystko zmieniło się za sprawą kultury minojskiej. W XVI w. p.n.e. w Knossos na Krecie w bogatym pałacu królewskim pojawiła się kanalizacja, a wraz z nią splukiwane toalety i wanna. Była kamienna i nie wielka, ale za to bogato zdobiona. Długie kąpiele królowej były kompletnie nierozumiane przez ówczesne społeczeństwo.

Wanna Archimedesesa

Grecy wiedzieli wiele o wannie i już wtedy przyczyniła się ona do odkrycia podstawowego prawa hydro- i aerostatyki. Archimedes, leżąc w wodzie, odkrył teorię wyporności. Filozof jednak nie był zwolennikiem długich kąpieli, bo twierdził, że rozmiękcza ciało, przez co organizm jest bardziej podatny na choroby. Jednak na kąpiele mogli pozwolić sobie jedynie przedstawiciele elit. Co ciekawe, Grecy często do mycia nie używali wody. W tym celu korzystali z oliwy, nacierając całe ciało, a następnie ścierali ją wraz z brudem!

Starożytne SPA

Inaczej sprawa wyglądała w innej wielkiej starożytnej cywilizacji, czyli u Rzymian. Można powiedzieć, że Rzymianie stworzyli kolebkę SPA. Ich publiczne termy

obfitowały w źródła termalne, a długie kąpiele stanowiły rytuał. Nie był to jednak jedyny sposób dbania o higienę. Zamożne domostwa posiadały pokoje zbliżone wyglądem do współczesnych łazienek, które obfitowały w luksusy. W środku można było znaleźć dwie wanny, jedną do zimnej, a drugą do ciepłej wody, a nawet osobne dla jednej i dwóch osób.



Brudne średniowiecze

Przedstawiciele kolejnej epoki nie należeli do czystoszków. W średniowieczu, bo o nim mowa, odeszło się od kąpieli dla przyjemności. Wszystko za sprawą Kościoła, który potępił korzystanie z kosmetyków, a na wet mycie się. Uznawano to za przejaw próżności. Innym powodem była szalejąca epidemia dżumy. Popularna wówczas stała się teoria, że choroba rozpowszechnia się przez wodę, która miała rozpuszczać skórę, przez co

Historia wanny

Ludzie zanurzają się w wodzie już od tysięcy lat. Kiedyś kąpiele wyglądały nieco inaczej, bo nie było... wanny. Trudno sobie wyobrazić, że dawniej tak oczywisty asortyment domowy był przeznaczony wyłącznie dla elit, a ludzie z niższych klas myli się dostawnie raz na kilka tygodni. Kiedy właściwie pojawiła się pierwsza wanna? Oto historia rzeczy, która zawojowała świat.

do organizmu dostały się bakterie. Zachowano jednak łaźnie publiczne, które ciągle

wypadała pachnąco. Władysław Jagiełło nie wytrzymał bez kąpieli dłużej niż trzy dni, a książę Witold relaksował się w wodzie codziennie.



wzbudzały obawy przed potępieniem przez duchownych. Nie było to nieuzasadnione, bo w tamtych czasach nie było podziału na pleć, a mężczyźni jako rozrywkę traktowali obserwowanie nagich kobiet z bali wypełnionych wodą. Co ciekawe, Polska na tle Europy

Kąpiel szkodzi?

Nastanie renesansu niczego nie zmieniło. Choć technologia i nauka się rozwinęła, to wciąż obowiązywały wzorce higieniczne z poprzedniej epoki. Cały czas wierzono, że przez mokrą skórę można nabawić się licznych infekcji. Jeszcze gorzej było w baroku. Tu higiena z mokrej przeszła w tzw. suchą. Utrwalano teorię, że należy myć tylko te części ciała, których nie zakryje ubranie, a najschludniejszym rozwiązaniem jest zmiana okrycia. Zamiast wody najzamożniejsi używali perfum i pudru. Najciekawsze jest to, że katego-



REKLAMA

**JUBILEUSZOWA
SUPER OFERTA!**
Miesiąc rodziny w IPB!

TYLKO DO
CZERWIEC
30

**Mieszkania
od 3.950 zł/m²***

*Szczegóły oferty w biurze dewelopera.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ: ŚWIĘTUJ RAZEM Z NAMI!

89 526 13 00, 695 280 787 www.ipbilawa.com.pl fb.com/ipbilawa/

REKLAMA

Osiedle Nowoczesne
komfort, na który Cię stać

DNI OTWARTE
na Osiedlu Nowoczesnym!

Zapraszamy w sobotę 18 czerwca 2016 r.
w godz. 10:00 - 16:00 na kawę i poczęstunek.

Przyjdź i zobacz nowoczesny budynek
oraz interesujące mieszkania!

www.biskupiecalejabroni.pl

z kąpielą w tle

Rwący strumień, marmur i akryl

Ludzie prehistoryczni myli się w lodowatej wodzie w jeziorach lub w strumieniu. Jednak Wanna jako element zabudowy pojawiła się bardzo wcześnie, bo już w XVI w. p.n.e. w Knossos. W czasach rzymskich wanny w publicznych łaźniach były marmurowe. Co ciekawe, był podział na te służące do kąpieli w zimnej wodzie i te do kąpieli w cieplej. Wtedy też powstały pierwsze baseny przeznaczone do pływania, a inne jeszcze służyły wyłącznie do siedzenia. W średniowieczu nie było już takich luksusów, ale łaźnie ciągle cieszyły się popularnością. Początkowo produkowano je z drewna, następnie z kamienia i miedzi. W renesansowym Paryżu wanny ponownie robiono z marmuru, a doprowadzana specjalnymi rurami woda była nagrzewana. Barok nie przyniósł żadnych zmian. Kolejne epoki też nie wprowadziły niczego nowatorskiego. Wszystko zmieniło się w wieku XIX i XX. Wanny stały się popularniejsze, zaczęto je tworzyć z akrylu. Obecnie stosuje się liczne udogodnienia, a kąpiele służą nie tylko do mycia ciała, ale i relaksu oraz regeneracji.

rycznie wstrzymywano się przed myciem włosów, wszystko po to, aby utrzymać piękną fryzurę pokrytą dużą ilością pudru. Woda dobrej jakości była towarem dla bogatych, bo w XVII-wiecznej Warszawie beczka tego płynu kosztowała 15 gr, czyli równowartość 3-4 kur! Jednak kąpiele powracały powoli do łask. Wanny wolno stojące stawiano w salonach, a damy kąpały się w wodzie pudrowanej, aby zakryć nagość. Czasami przykrywano je, aby ciepło się nie ulatniało. Popularność zyskiwały tzw. kuracje u wód, czyli praktyki przypominające obecne uzdrowiska. Ciągłe wierzenie, że ciepła kąpiel szkodzi,

dlatego używano wody zimnej. Dzięki temu obok sygnali, zaczęły powstawać pierwsze łaźnie.

Przełom w higienie

W 1751 r. w encyklopedii pojawiła się pierwsza definicja wanny. Brzmiała ona tak: „Obiekty o ustalonych kształtach: 4,5 stopy długości na 2,5 szerokości oraz 26 cali wyso-

kości. Mogą być wykone z miedzi bądź drewna opasane obręczami”.

XIX w. to przełom w higienie. Powstały pierwsze sieci kanalizacyjne. Jednak łaźnie ciągle były przywilejem bogatych. Biedniejsi korzystali z łaźni publicznych lub miednic i dzbanka. Niekiedy kąpano się w drewnianych baliach, których używano do prania. Wodę pod-

grzewano w garnkach, a następnie wszyscy członkowie rodziny kąpali się w niej jeden za drugim.

Hydromasaż i jacuzzi

Wiek XX przyniósł dostęp do bieżącej wody w każdym domu, a kąpiele zaczęto ponownie stosować w rekreacji. Pod koniec stulecia obawiano się, że prysznic w pełni wypiera wannę, jednak tak się nie stało. Pojawiły się pierwsze modele z hydromasażem, czyli popularne jacuzzi. Obecnie ciągle kultywuje się kąpiele, które służą nie tylko czystości, ale też relaksowi i urodzie. Do tych celów stosuje się liczne kosmetyki: olejki eteryczne, płyny do kąpieli, sól morską czy nawet płatki róż. Mimo że wanna przeszła ogromną metamorfozę, trudno wyobrazić sobie łaźnię bez niej. Można powiedzieć, że powróciliśmy do idei rodem ze starożytnego Rzymu, gdzie SPA było równie popularne jak teraz. Historia wanny i kąpieli zatoczyła koło.

Monika Smolik

REKLAMA



Osiedle Nad Doliną bud. nr 1

• ostatnie mieszkania • atrakcyjne układy mieszkań • piwnice w cenie
Zamieszkać już dziś, a wpłatę z MDM zrobić w 2017 r.



Zapraszamy do siedziby biura

MAS-BUD Sp. z o.o., Olsztyn, ul. Sucharskiego 4, lok. D
tel. 89 543 06 51, lub 89 543 74 52

www.masbud.pl





Dachówka cementowa Typ S

1650 zł/m²
cena netto



ul. Towarowa 17A, tel. 89 534 27 23 **www.losko.pl**

Spółdzielnie mieszkaniowe wielu osobom kojarzą się z latami 70. i 80. XX wieku. Odkładane na książeczki mieszkaniowe oszczędności, czekanie na swój przydział... Wraz ze zmianą systemu rynek nowych mieszkań przejęli deweloperzy, dla których tak naprawdę liczy się zysk i minimalizacja strat po swojej stronie. Okazuje się jednak, że spółdzielnie to nie przeszłość, ale możliwe, że tak naprawdę przyszłość polskiego budownictwa mieszkaniowego.

Spółdzielnie uratują olsztyński rynek mieszkaniowy?



Spółdzielnie to idealna odtrutka na skoncentrowany tylko na zyski rynek deweloperski. W końcu celem spółdzielni nie jest zysk, ale wybudowanie w jak najwyższym standardzie mieszkań bez generowania dodatkowych kosztów.

Jak się okazuje, spółdzielnie w Olsztynie mają się bardzo dobrze, a wszystko dzięki inicjatywom pracowników Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, którzy utworzyli m.in. Akademię Spółdzielni Mieszkaniową. Pomysł organizowania spółdzielni mieszkaniowych powstał jeszcze w latach 90. XX wieku, kiedy to brakowało mieszkań dla młodych wykładowców ówczesnej Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Wówczas wielu asystentów mieszkało w akademiku dla pracowników i właśnie wtedy, tj. w roku 1996 r., powstała pierwsza SM „Akademia” w ramach której wybudowaliśmy pierwsze mieszkania. Po kilku latach kiedy kolejna grupa asystentów borykała się z takim samym problemem powstała kolejna spółdzielnia mieszkaniowa „Akademia 2” — mówi prof. Piotr

Zapotoczny. Sytuacja powtórzyła się w 2006 roku. Wówczas w ramach wspomnianej Akademickiej SM wybudowaliśmy przy ul. Popiełuszki kolejne mieszkania dla pracowników Uczelni. Inwestycje okazały się ogromnym sukcesem. Natomiast akademickie spółdzielnie stały się wyznacznikiem idealnie realizowanych projektów mieszkaniowych.

Fakt, że mieszkania nie powstają komercyjnie, nie oznacza wcale, że są one gorszej jakości. Często jest wręcz odwrotnie, ponieważ członkowie spółdzielni są jednocześnie inwestorami, Radą Nadzorczą, a także Zarządem Spółdzielni. Chodzi o optymalizację, a nie generowanie zysku. — Rolą spółdzielni jest to, żeby budować tanio i zaspokajać zapotrzebowanie na nowe mieszkania. Nie jesteśmy jak deweloperzy. Chcemy pokazać, że bez kredytowania z banku można przeprowadzić taką inwestycję — mówi prof. Zapotoczny.

Po 10 latach powstaje kolejne osiedle w ramach inicjatywy osób związanych z uczelnią. Tym razem jednak mieszkania w ramach



Uniwersyteckiej Spółdzielni będą mogli kupić również osoby, które w żaden sposób nie są związane ze środowiskiem akademickim. Właśnie rozpoczęła się sprzedaż mieszkań powstających w ramach Osiedla Platinium. Budynki powstaną przy ul. Bartąskiej. — To ostatnia działka w tej okolicy, na której mogło powstać osiedle. Dlatego na pewno nikt nie postawi tam wielkich bloków — mówi prof. Piotr Zapotoczny. Bliskość jeziora Bartąg daje możliwość aktywnego spędzania czasu w sezonie letnim. Natomiast zimą miłośnicy rekreacji będą mogli korzystać z położonego w pobliżu wyciągu narciarskiego Kartasiówka. W pobliżu osiedla planowa-

na jest budowa nowego sklepu spożywczego.

Dogodna lokalizacja sprawia, że każdy, nawet niezmotoryzowany mieszkaniec będzie miał wszędzie blisko. Przystanek autobusowy znajduje się przy samej działce. Odległość do ul. Wilczyńskiego 2,5 km, do Korowa 5,5 km, do alei Warszawskiej zaledwie 3 km, a do jeziora Bartąg tylko 700 m.

Cena za metr kwadratowy (od 3 500 zł do 3 750 zł) oferowana przez spółdzielnię jest znacznie niższa od tych dostępnych w ofertach deweloperów. — Choć sprzedaż ruszyła tak naprawdę kilka dni temu, to widać ogromne zainteresowanie Osiedlem Platinium.

Wynajmij mieszkanie od... Polski

Ta wiadomość z pewnością zainteresuje te osoby, które marzą o własnych czterech kątach, a nie stać ich na kupno lub wynajęcie mieszkania. Szansą dla nich ma być rządowy program mieszkaniowy „Mieszkanie plus”. Budowa pierwszych mieszkań ma ruszyć w 2018 roku. Wyjaśniamy niektóre aspekty programu.

Program rządowy „Mieszkanie plus” ma w założeniu kompleksowo rozwiązać problemy mieszkaniowe Polaków. Program został zaprezentowany przez premier rządu Beatę Szydło. Najważniejszą dla przyszłych mieszkańców jest informacja na temat warunków, jakie trzeba będzie spełnić, aby mieszkanie dostać, oraz wysokość opłat czynszowych. O ile o tych drugich możemy powiedzieć cokolwiek, o tyle o warunkach wiemy bardzo mało.

Czynsz zależy od lokalizacji

Rząd przewiduje, że czynsz w wybudowanych w ramach programu mieszkaniach będzie wynosił od 10 do 20 zł za metr kwadratowy, czyli, że za mieszkanie 50 mkw. (dwa pokoje, kuchnia, łazienka) lokatorzy będą płacić od 500 zł do nawet 1000 zł. Wysokość czynszu będzie zależała głównie od lokalizacji mieszkania, zatem w różnych miastach będzie różna. Budowa pierwszych mieszkań ma ruszyć w 2018 r.

Jeśli chodzi o kolejność przyznawania mieszkań, to preferowane mają być rodziny wielodzietne, o najniższych dochodach.

Program rządowy daje szansę na mieszkanie osobom, które nie mają zdolności kredytowej, czyli ok. 40 proc. Polaków. Osób tych nie stać ani na kupno mieszkania, ani na wynajęcie go na wolnym rynku.

W grupie spełniającej „warunki” znajdują się także osoby, które są zbyt zamożne, aby mogły starać się o mieszkanie od samorządu.

Mieszkanie na trzech filarach

Program „Mieszkanie plus” opierać się będzie na trzech podstawowych filarach.

Po pierwsze, powstanie Na-

rodowy Fundusz Mieszkaniowy,

w którym skupione będą grunty należące obecnie do skarbu państwa. Na tych gruntach będą budowane mieszkania w ramach programu. Przewidywany koszt budowy za 1 metr kwadratowy to ok. 2 500 zł.

Po drugie, mocniej i skuteczniej wspierane będzie budownictwo społeczne i spółdzielcze.

I po trzecie – powstaną Indywidualne Konta Mieszkaniowe, na których Polacy będą mogli gromadzić swoje oszczędności z przeznaczeniem na kupno albo remont mieszkania.

W przyszłości będzie własne

Mieszkanie przyznane w programie „Mieszkanie plus” z czasem może stać się własnością lokatora. Nastąpi to wówczas, gdy użytkownik będzie płacił regularnie czynsz przez określony czas. Jednak obecnie nie wiadomo, o jaki czas chodzi.

Jaka różnica

Co różni obecny program rządowy od dotychczasowych („Rodzina na swoim”, „Mieszkanie dla Młodych”)? Otóż poprzednie programy opierały się głównie na dopłatach do kredytów hipotecznych, zaciąganych i spłacanych przez kredytobiorcę. I jak wiadomo, nie każdy Polak mógł z tego skorzystać. Z nowego programu skorzystać będzie mógł każdy, nawet ci, których stać na własne mieszkanie, ale chce skorzystać z możliwości i wynająć mieszkanie od państwa.

kr